



## Kolegia akademickie

Ogromna potrzeba istnienia uczelni formujących elity intelektualne kraju („PAUza Akademicka” 329/2016) nie pozostaje w sprzeczności z koniecznością funkcjonowania uczelni kształcących w skali masowej. Ważną rolę w tym masowym kształceniu powinny, moim zdaniem, spełniać *kolegia akademickie*, jako istotne uzupełnienie oferty tradycyjnego kształcenia uniwersyteckiego<sup>1</sup>.

Polskie uczelnie wyższe zadziwiają szerokością swojej oferty – można studiować na przykład: kosmetologię, oceanotechnikę, socjologię techniki i ekologii, doradztwo filozoficzne i coaching, militarystykę historyczną, zarządzanie wiedzą i infobrokeringiem, wiedzę o teatrze. I to nie jako pojedyncze przedmioty, ale całe kierunki studiów. To wąskie, rzadko spotykane w świecie wyspecjalizowanie zderza się zarówno z szybko zmieniającym się zapotrzebowaniem społeczeństwa i gospodarki na specjalistów, jak i z częstym niezdecydowaniem maturzystów co do tego, co chcieliby w życiu robić. Ci ostatni, nie bardzo wiedząc na jaki kierunek studiów się zdecydować, często wybierają studia, które wydają się im dostatecznie ogólne, a jednocześnie niezbyt trudne. Stąd jesteśmy rekordzistami świata, jeżeli chodzi o procent populacji studiującej na przykład pedagogikę. Skutki konfrontacji późniejszych absolwentów z rynkiem pracy dobrze znamy.

Odpowiedzią na problemy wspomniane powyżej może być tworzenie kolegiów akademickich wzorowanych na amerykańskich uczelniach typu college, stanowiących uzupełnienie oferty studiów pierwszego stopnia przygotowujących do konkretnego zawodu. Kolegia takie oferowałyby multidyscyplinarne studia licencjackie. Mogłyby być wydzieloną częścią większego uniwersytetu, bądź stanowić odrębną uczelnię, nieprowadzącą badań naukowych, a koncentrującą się na dydaktyce.

Koncentracja programów nauczania w kolegiach akademickich na kształceniu uniwersalnych umiejętności intelektualnych, opartych na szerokim wykształceniu ogólnym i wybieranej w końcowej części studiów specjalizacji, może stanowić odpowiedź na wyzwania współczesnego rynku pracy, w tym na konieczność elastycznego przekwalifikowywania się w toku kariery zawodowej. Studia te różniłyby się zdecydowanie od tego, z czym mamy do czynienia obecnie. Nacisk byłby położony na przedmioty rozwijające osobowość studentów i umiejętność logicznego

myślenia. Studenci mogliby w dużej mierze kształtować swój program studiów, swobodnie dobierając przedmioty (z bardzo podstawowym minimum programowym). W ich doborze mogliby korzystać z rad tutorów, podobnie jak to jest w systemie anglosaskim.

Istotną cechą kolegiów akademickich powinno być ich powiązanie z lokalnymi potrzebami, a także z lokalną społecznością przez wpisanie w program studiów aktywności obywatelskiej i kulturalnej.

Kolegia akademickie przyjmowałyby absolwentów szkół średnich, podobnie jak uniwersytety i politechniki – w przypadku studiów pierwszego stopnia – albo wyższe szkoły zawodowe. Studia w typowym przypadku trwałyby trzy lata, ale można sobie wyobrazić ofertę również studiów czteroletnich, w których ostatnie dwa lub trzy semestry stanowiłyby bardziej konkretne przygotowanie do zawodu bądź do studiowania na kierunkach magisterskich oferowanych przez uniwersytety. Ten ostatni przypadek byłby możliwy przy pożądanym zmodyfikowaniu charakteru znacznej części studiów drugiego stopnia, które obecnie na ogół stanowią kontynuację kształcenia na poziomie licencjackim oferowanego na tej samej uczelni i na kierunku o tej samej bądź podobnej nazwie (wbrew oryginalnym intencjom procesu bolońskiego).

Powiązanie z lokalnymi społecznościami, szczególnie w mniejszych miejscowościach, mogłoby też służyć oferowaniu przez omawiane kolegia kursów i szkoleń w ramach modelu kształcenia przez całe życie. Absolwenci kolegiów akademickich mogliby uzupełniać swe kwalifikacje zawodowe także w ramach studiów podyplomowych czy kursów oferowanych przez inne jednostki edukacyjne.

Kolegia akademickie mogą być odpowiedzią na zapotrzebowanie na wysokiej jakości kształcenie ogólne, z naciskiem na przedmioty humanistyczne i społeczne, a także przedmioty kształtujące różnorodne, potrzebne w życiu zawodowym umiejętności, w tym znajomość języków obcych. Uzyskane w nich wykształcenie powinno być dobrą podstawą do uzyskania konkretnych kwalifikacji zawodowych w ramach dodatkowych kursów i szkoleń, a także do ewentualnego kontynuowania kształcenia na studiach drugiego stopnia. Kolegia takie mogłyby też pełnić znaczącą rolę kulturotwórczą i integracyjną, szczególnie w mniejszych miejscowościach.

ANDRZEJ JAJSZCZYK

Prezes Oddziału PAN w Krakowie

<sup>1</sup> *Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 roku – drugi wariant*. Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum: Ernst & Young Business Advisory oraz Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, marzec 2010.